

Sygn. akt V KO 82/17

## POSTANOWIENIE

Dnia 21 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie **W. T.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 21 listopada 2017 r.

wniosku Sądu Rejonowego w G.

do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*,

**p o s t a n o w i ł:**  
**wniosku nie uwzględnić.**

### UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 27 września 2017 r. Sąd Rejonowy w G. wystąpił do Sądu Najwyższego o rozważenie możliwości przekazania w trybie art. 37 k.p.k. sprawy sygn. akt II K [...] toczącej się przeciwko oskarżonemu W. T. o czyn z art. 107 § 1 k.k.s., innemu sądowi równorzędnemu.

W obszernym uzasadnieniu postanowienia sąd ten wskazał, na trudności w rozpoznaniu sprawy mające charakter natury organizacyjnej, a w rzeczywistości przejawiające się nieskutecznością działania sądu właściwego zmierzających do sprowadzenia oskarżonego na rozprawę. Jak wynika z treści wniosku oskarżony obecnie odbywa karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w B. do marca 2019 r., a wobec niego na terenie całego kraju toczy się wiele spraw karnych, przy czym oskarżony doprowadzany jest tylko do sądów zlokalizowanych w okolicach B..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie.

Przedstawione przez sąd właściwy rozumowanie zawarte podobnie jak w sprawie II K [X.], w obszernym uzasadnieniu nie wskazuje żadnych okoliczności, które mogłyby skutkować przekazaniem sprawy w trybie wskazanym w art. 37 k.p.k. Stanowiący podstawę wystąpienia przepis art. 37 k.p.k. zakłada w swej istocie nadzwyczajność przypadku warunkującego odstępstwo od zasady rozpoznania sprawy przez miejscowo właściwy sąd, nakazując przy tym upatrywanie podstaw takiego rozstrzygnięcia w potrzebie skutecznego i sprawnego przeprowadzenia procesu. Niewątpliwie dobro wymiaru sprawiedliwości, o którym mowa w art. 37 k.p.k., musi być rozumiane, jako podjęcie takich działań, których efektem będzie przeprowadzenie i rozstrzygnięcie sprawy w rozsądnym czasie. Rzecz jednak w tym, że okoliczności tej sprawy nie wskazują w żaden sposób na realność obawy właściwego miejscowo sądu, co do możliwości skutecznego przeprowadzenia postępowania w tej sprawie i to w rozsądnym terminie. Postępowanie sądowe w tej sprawie zostało zainicjowane wniesieniem aktu oskarżenia w dniu 01.09.2016 r. Kolejno po skutecznym wniesieniu sprzeciwu od wyroku nakazowego sąd właściwy wystąpił do sądu wyższego rzędu z wnioskiem o przekazanie sprawy w trybie art. 36 k.p.k. do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B.. Sąd Okręgowy w S. postanowieniem z dnia 24 listopada 2016 r. wniosku nie uwzględnił.

W toku kolejno wyznaczonej rozprawy, w dniu 5 kwietnia 2017 r. doszło do otwarcia przewodu sądowego, celem kontynuowania postępowania dowodowego rozprawę jednak odroczone. W wyniku uzyskania informacji o pozbawieniu wolności oskarżonego, a następnie nieskuteczności podejmowanych prób sprowadzenia oskarżonego na rozprawę, kolejne terminy rozpraw odroczone (25 maja, 26 września 2017 r.) lub odwołano (20.07. 2017 r.).

W ocenie Sądu Najwyższego, analogicznie jak w kwestii tożsamego wniosku zgłoszonego w sprawie II K [X.], występujące w sprawie problemy z konwojowaniem oskarżonego, w aktualnym układzie procesowym, gdy oskarżony obecnie odbywa karę pozbawienia wolności, a zatem nie pozostaje w dyspozycji innego organu procesowego, nie uzasadniają wniosku sądu właściwego o braku możliwości skutecznego doprowadzenia go na rozprawę przed sądem właściwym.

I o ile zwracający się z wnioskiem o przekazanie sprawy sąd podjął próby sprowadzenia oskarżonego na rozprawę, jak i czynności zmierzające do wyjaśnienia w Areszcie Śledczym w B. powodów niedoprowadzenia oskarżonego, o tyle działania te nie wyczerpują katalogu możliwości skutecznego doprowadzenia oskarżonego na rozprawę, jakimi dysponuje sąd. Na obecną chwilę działania sądu podejmowane w tym zakresie, choćby wobec organu wydającego, są mało stanowcze. Ponadto o realizacji postulatu dobra wymiaru sprawiedliwości można mówić wówczas, gdy dopuszczenie odstępstwa od zasad wyznaczających właściwość sądu doprowadzi do usunięcia niepożądanego stanu, która – w tej sprawie z uwagi na wielość toczących się postępowań wobec oskarżonego – stanowi przeszkodę do sprowadzenia go na rozprawę, a tym samym wydania w sprawie orzeczenia kończącego. W ocenie Sądu Najwyższego z wniosku jednak nie wynika, że przekazanie tej sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B. położyłoby kres ewentualnym trudnościom w sprawdzeniu oskarżonego na rozprawę. Właściwy sąd powinien powtórzyć czynności związane z koniecznością sprowadzenia oskarżonego na rozprawę, a gdyby nie przyniosły one efektu z powodów organizacyjnych leżących po stronie administracji więziennej, czy też innych organów (prokuratura, sądy), powinien podjąć stosowne, odpowiednie kroki i skierować wystąpienia do organów przełożonych, tak, aby wymusić respektowanie poleceń sądu.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.